

O kreatywności w wychowaniu w kontekście lewackiej popkultury

Motto:

„«Political correctness» i hedonistyczny liberalizm, dzięki lewackim¹ mediom upowszechniają się na całym globie, kształtując rozwiąże wzorce zachowań, relatywistyczną niesprawiedliwość i luzacką mentalność ery internetu”².

Wprowadzenie

1. Przekonania religijne i etyczne, które, choć ich wpływ osłabł, nadal w znacznej mierze wpływają na kształt cywilizacji zachodniej, są konglomeratem elementów hebrajskich, greckich, rzymskich i chrześcijańskich; sankcjonowanej chronione są przez złożony zespół tradycji. Odarte z tradycji, nasze rozumienie sensu życia byłoby skromne i słabe. Chrześcijański stosunek do znaczenia tradycji przedstawiony został w liście św. Pawła do Tymoteusza, w rozdziałach III i IV: „Ty natomiast trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. (...) Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań – ponieważ ich uszy świerzbą – będą sobie mnożyli nauczycieli. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom”. Dla chrześcijanina posłuszeństwo Tradycji religijnej nie jest przesadą, ale mądrością; to doktryny zarozumiałego racjonalizmu są zmyślonymi opowiadaniem. W czasach uniformizmu wierność tradycyjnym wartościom wymaga posta-

wy kreatywnej³.

2. Pełna i dokładna diagnoza w pedagogice zawsze zakłada i jako ostatnie stadium posiada prognozę. Nasz problem pedagogiczny możemy zatem wyrazić w słowach: Jak pomóc wychowankowi dojść do miejsca, gdzie będzie on bardziej szczęśliwy, bardziej skuteczny i bardziej pożyteczny? Jak obudzić drzemiące w nim siły i cały jego potencjał? Jak dopomóc mu w ukazaniu i zrealizowaniu całej jego wartości, jako osoby? Tego rodzaju pytania wymagają uwzględnienia nie tylko intelektualnych, ale też wielu innych aspektów w pracy szkolnej i wychowawczej. Pamiętając zaś, że w swoim rozwoju wychowanek nasz przechodzi głęboką przemianę, należy naszą obecność przy nim pojmować jako wartościową pomoc, a w ramach tej pomocy problematyka charakteru niech powróci także jako podanie wychowankowi cennego narzędzia wspierającego jego rozwój i kreatywność⁴.

I. Zmiękczenie norm społecznych i więzów rodzinnych

Tradycyjny model życia niebawem ustąpi miejsca paradygmatom naukowo-technicznej nowoczesności, dającej im o wiele bardziej optymistyczną perspektywę. Skąd zatem bierze się niewyobrażalna epidemia gniewu, depresji czy uzależnień, ogarniająca społeczeństwa zasobne? Prawdziwym problemem oka-

¹ Lewak – lewicowy liberal.

² W. Łysiak, *Mitologia świata bez klamek*, Warszawa 2008, s. 93.

³ Por. J. Nagórny, *Odpowiedzialni za przyszłość*, Lublin 2007, s. 168-174.

⁴ Por. H. Łuczak, *Głupota wzbudza grozę*, Wrocław 2008, s. 177-184.

zuje się nie tyle kryzys człowieka, ile „kryzys Boga”. Wiele osób żyje dziś według sloganu: „Boga nie ma, a jeśli nawet jest, to i tak nieważne”. Jest to niewątpliwie rozwinięcie formuły wyrażonej przed stu laty przez Fryderyka Nietzschego: „Bóg umarł ... i myśmy Go zabili”. Dla ludzkiej egzystencji okazuje się więc decydujące, czy Bóg istnieje, czy też nie⁵. Wygląda na to, że systematycznie zmierzamy do stworzenia społeczeństwa, w którym nikt nie odpowiada za swoje czyny, natomiast za to, co zrobił lub robi ktoś inny, odpowiedzialność ponoszą wszyscy.

Najbardziej przerażające w naszych czasach jest być może to, jak wielu ludzi nie myśli o rzeczywistych konsekwencjach podejmowanych decyzji, lecz ogranicza się do zgrabnej argumentacji⁶. W dorosłe życie zaczynają wchodzić osoby które nie wychowywały się w tradycyjnych rodzinach. Posiadanie wielu życiowych partnerów w ich życiu to norma.

Są niecierpliwi i zamiast pracować nad związkiem, wolą szukać nowych podniet⁷. Typowe zagrożenia w procesie wychowania w rodzinie wiążą się z tym, że w każdej rodzinie rozgrywa się swoista próba sił. W ten sposób, gdy dziecko czegoś chce, czegoś pragnie, o coś prosi, dowiaduje się co jest dozwolone, a co jest zabronione. System rodzinnych praw i zakazów sprawia, że dziecko może się bezpiecznie poruszać w najbliższym otoczeniu. Jeśli granice wyznaczone przez rodziców są stałe, wyraźnie określone i konsekwentnie przestrzegane, to zapewniają poczucie bezpieczeństwa, są oparte na naturalnym podziale ról,

w którym to dorosły ustala reguły⁸.

II. Nauczyciele pomagają uczniom zrozumieć świat, a wychowawcy pomagają im zrozumieć i pokochać człowieka

Wychowanie jest spotkaniem dwóch osób: mistrza i ucznia, ich wspólną wędrówką ku prawdzie, dobru i pięknu. Powinnością wychowawcy jest towarzyszenie młodemu człowiekowi w tej wędrówce. Wspólną wędrówkę poprzedza zawsze spotkanie nauczyciela i ucznia. Chodzi o prawdziwe spotkanie osób, w którym wymienione zostają głębokie spojrzenia, kiedy mówi się tylko prawdę i nie używa się niepotrzebnych słów, a cała uwaga skupiona jest na słuchaniu. Nie można ograniczyć spotykania się z uczniem wyłącznie do spotkań w trzydziestoosobowej klasie, ograniczając czas pracy do godzin lekcyjnych.

Człowieka wychowują osoby, nie idee i nie cele, choćby najwznioślejsze, nie mają one bowiem takiej siły jak nasze szczere przekonanie i z zapałem realizowane dążenia. Na lekcjach mówimy nieraz o wartościach, uczymy się je odkrywać, nazywać, możemy o nie apelować. Zwracamy uwagę na delikatny układ norm społecznych, oczekiwania, akceptowanych zachowań i wzajemnych odniesień. Słowa porządkują świat idei, spełniając jednak tym samym swoją rolę. Słowa nie mają jednak żadnej mocy sprawczej, póki nie zostaną połączone z wyzwaniem, jakie nauczyciel sam, swoją osobą, swoim życiem rzuca światu⁹.

⁵ Por. R. Skrzypczyk, *Benedykt obudził Bestię*, „Frona” nr 50 (2009), s. 60.

⁶ Por. T. Sowell, *Powrót faszystów*, „Wprost” z dn. 26.04.2009 r.

⁷ Por. G. Kuby, *Rewolucja genderowa. Nowa ideologia seksualności*, Kraków 2007, s. 120-124.

⁸ Por. J. Lepieszko, *Pajdokracja komu to szkodzi?*, „Sygnały troski” (2009) nr 2, s. 20; M. Herbert, *Co wolno dziecku. Rozsądne ustalenie granic*, Gdańsk 2005, s. 32-37.

⁹ Por. J. Woroniecki, *W szkole wychowania. Teksty wybrane*, Lublin 2008, s. 62-66.

Współodczuwanie i dążenie do współrozumienia przynależne młodemu wiekowi, odsłaniają przed uczniem to, co dla nas najcenniejsze. Wychowanek może przyjąć nasze ideały i uznać za swoje lub odrzucić. Atmosfera autentyczności, zaufania i szacunku, z jaką spotykają się uczeń z naszej strony, bez względu na dokonany wybór musi zabezpieczać jego wolność. Otwarcie drzwi swojego domu, zapewnienie wychowanekowi miejsca w swoim życiu dopełnia ostatecznie zestaw wymagań wobec nauczyciela sprawiając, iż jesteśmy w stanie zdobyć u uczniów tak rzadki dziś autorytet moralny i intelektualny. Postulat harmonijnego wychowania obejmuje nie tylko pełne kształtowanie osobowości człowieka, ale także całkowitą integralność treści, które przekazujemy. Uczeń zostaje wprowadzony w całość dorobku ludzkiej kultury w zakresie dostępnym dla jego wieku. Równocześnie uczy się wartościować te dobra i dokonywać ich wyboru. W tym, co niesie czas, stara się odnaleźć to, co najwartościowsze, co pożyteczne, odrzuca natomiast to, co bezwartościowe¹⁰.

Opisany wyżej proces personalistycznego wychowania w indywidualnym spotkaniu osób: nauczyciela i ucznia wydaje się być piękny, lecz nieco utopijny. Zwłaszcza na tle realiów współczesnej szkoły. Tymczasem w obecnym świecie jawi się jako konieczny. Jego realizacja bądź zarzucenie grożą trudnymi do przewidzenia skutkami. Wychowanie nie zna pustki. W miejsce zarzuconych działań wychowawczych wchodzi oddziaływanie niezamierzone: tam, gdzie zabrakło autorytetów, mamy do czynienia z idolami, tam, gdzie nie ma wiary,

króluje magia, tam gdzie nauczyciel nie kieruje klasą, młodzież ulega presji rówieśników.

III. Uczeń i nauczyciel

Aby przybliżyć sens wychowania, należy określić warunki, jakie należy spełnić, by świadomie wychowywać. Pierwszy z nich to integralność wychowania, czyli łącznie go z nabywaniem wiedzy i umiejętności. Kolejnym warunkiem jest spójność działań wychowawczych. Spójność, która powinna istnieć między rodziną, szkołą, a także między innymi instytucjami, np. Kościołem. Konieczne jest oparcie wychowania na wartościach i odrzucenie relatywizmu tych wartości, które uznajemy za fundamentalne. Następną cechą jest personalizm. Oznacza on dostrzeganie pojedynczego człowieka także w dziecku¹¹.

Pojęcie osoby prowadzi do podkreślenia szczególnego znaczenia podmiotowości ucznia, jego godności, niepowtarzalności, wolności, a więc jego niesprowadzalności do rzeczy, idei, praw, przedmiotu, grupy społecznej lub istoty bio-psycho-społecznej, chociaż każdy z tych wymiarów ma istotne znaczenie. Jeśli przyjmuje się rozwój osobowy ucznia jako cel pracy wychowawczej, to w następstwie liczyć się muszą wartości i wola oraz umiejętności ich poszukiwania i osiągania, co prowadzić musi do kształtowania osobowych relacji w szkole, w tym zwłaszcza między nauczycielami a uczniami. Nadrzędnym celem całej edukacji jest wszechstronny rozwój osobowy uczniów. Wszechstronność rozwoju oznacza, że nauczyciele winni – w miarę możliwości – wspomagać w każdej działalności edukacyjnej rozwój osobowy ucznia we wszystkich wymiarach,

¹⁰ Por. B. Kiereś, *Personalizm w pedagogice*, Lublin 2009, s. 27-30.

¹¹ Por. K. Olbrycht, *Istota wychowania personalistycznego*, w: *W trosce o rodzinę. W poszukiwaniu prawdy, dobra i piękna*, praca zbiorowa, Warszawa 2007, s. 49-50.

¹² Por. St. Chrobok, *Szkoła wspólnotą wychowującą*, w: *W trosce o rodzinę...*, s. 75-78; A. Renio, *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*, Lublin 2004, s. 163-168.

w tym także intelektualnym, psychicznym, zdrowotnym, etycznym, estetycznym i duchowym¹².

Nauczyciel, będąc partnerem ucznia, powinien odznaczać się stanowczością i konsekwencją w stosowaniu ustalonych kryteriów wymagań. Winien czynić to z całą życzliwością, wyrozumiałością i cierpliwością, wyrabiając przez to w wychowanku odpowiedzialność za własny sukces, względnie porażkę. Obowiązuje go zatem obiektywizm, sprawiedliwość, bezinteresowność w ocenianiu każdego ucznia bez względu na okoliczności. Przy czym powinien pamiętać, że wychowanie moralne odgrywa decydującą rolę w życiu człowieka. Bez prawidłowo funkcjonującego sumienia nie może być mowy o prawidłowym wychowaniu.

IV. Wychowanie w szkole

Podniesienie efektywności oddziaływań wychowawczych stało się jednym z priorytetów reformowania oświaty. Uczeń – zajmuje centralne miejsce w programach wychowania i kształcenia, a jego wszechstronny rozwój stał się nadrzędnym celem pracy szkół. Punktem wyjścia do projektowania wszelkich działań w szkole mają być potrzeby rozwojowe dzieci i młodzieży. Spełnieniu tych fundamentalnych założeń służyć powinny poniższe idee:

- Integralność celów, treści i metod pracy szkoły (zintegrowanie wychowania i kształcenia, wychowania i profilaktyki);
- Integralność działań na rzecz wychowania w szkole, która powinna urzeczywistniać się we współpracy wszystkich nauczycieli szkoły, pomiędzy nauczycielami i rodzicami uczniów, szkołą a instytucjami wspomagającymi

dziecko i jego rodzinę. Szczególną rolę w integrowaniu działań wychowawczych powinni posiadać nauczyciele-wychowawcy;

- Zrównoważenie funkcji kształcących i wychowawczych, dostarczania wiedzy i kształcenia umiejętności oraz rozwijaniu potencjału uczniów i zapobiegania patologii społecznej – to ważne zadanie szkoły wciąż reformowanej¹³.

Wychowanie prowadzące do rozwoju indywidualnego i społecznego osoby jest najskuteczniejszym środkiem profilaktycznym. Istotnym warunkiem tak rozumianych funkcji szkoły jest integracja działań nauczycieli, współpraca z rodzicami uczniów i pozostałymi osobami i instytucjami wspierającymi dziecko i rodzinę. Temu celowi ma służyć tworzenie szkolnego programu wychowawczego.

Wychowawca pełni najważniejszą rolę w procesie wychowania, w inspirowaniu sytuacji wychowawczych wspierających rozwój ucznia, budowaniu klimatu zaufania, otwartości, wzajemnego szacunku. Funkcje wychowawcy można rozpatrywać w aspekcie interpersonalnym, jako współdziałanie, integrowanie, motywowanie, wspieranie, przekazywanie zadań i odpowiedzialności, doskonalenie oraz intrapersonalnym, którego istotą jest refleksja nad sobą, swoimi możliwościami i granicami, swoim stylem kierowania.

Praca wychowawcy wymaga uwzględnienia indywidualnego potencjału ucznia, klasy, szkoły. Nic w szkole, w klasie nie dzieje się tak samo, zmieniają się warunki wewnętrzne i zewnętrzne, trudno w związku z tym o jedynie słuszne, sprawdzalne strategie. Praca wychowawcy ma więc w dużej mierze charakter kreatywny i jak każda twórczość wymaga swobody. Skuteczność pracy

¹³ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół. Dz. U. z 15 stycznia 2009 r., nr 4, poz. 17.

wychowawczej zależy od uwzględnienia potrzeb środowiska szkolnego, jego specyficznych uwarunkowań, znajomości problemów. Granice autonomii oraz zakres ingerencji wyznaczać powinno prawo oświatowe, powszechnie przyjęte normy współżycia społecznego oraz szczególna odpowiedzialność wychowawcy za rozwój i bezpieczeństwo uczniów¹⁴.

V. Pozytywny wizerunek własnej kreatywności

W kształtowaniu dojrzałej osobowości bardzo ważną jest zasada koncentracji na rozwiązywaniu problemów. Chodzi więc o postawę kreatywną oraz o motywowanie do aktywnego poszukiwania rozwiązań¹⁵.

Podstawową metodą oddziaływania wychowawczego jest posługiwanie się motywacją pozytywną. Wychowanie nie będzie skuteczne, jeśli będzie się opierać na moralizatorskich nakazach czy zakazach, zastraszaniu itp. w pierwszej kolejności istotna jest świadomość dobrowolności w podejmowaniu decyzji: „Ty nie musisz, Ty chcesz”. Realizacja określonych potrzeb generuje jednocześnie motywację do ich zaspokajania¹⁶.

Wychowawcy odpowiedzialnie pomagający w tworzeniu własnej osobowości wychowanek w szczególności sposobu wezwani są do likwidowania toksycznych przekonań sprzyjających różnego rodzaju patologiom. Warto pamiętać, że właściwa samoocena dziec-

ka jest warunkiem właściwych relacji z innymi w dorosłym życiu oraz gwarancją zmniejszonych ilości kompleksów, frustracji i rozczarowań¹⁷.

Zakończenie

Cechy, które powinny charakteryzować dobrego nauczyciela, są w pewnej mierze czymś wrodzonym, ale też rezultatem długiej pracy nad samodoskonaleniem i praktyki wychowawczej.

– Dobrym nauczycielem jest ten, który wywiera duży wpływ wychowawczy na uczniów i odnosi – na ogół – powodzenie w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Jeżeli nauczyciel okaże prawdziwe zainteresowanie swoją pracą, rozbudzi w sobie zamiłowanie do niej i będzie świadomie dbał o własny rozwój jako człowieka i pedagoga, może osiągnąć bardzo wiele, gdyż rozwój możliwości ludzi jest w zasadzie nieograniczony.

– Dobry nauczyciel powinien się odznaczać intuicją i taktem pedagogicznym, na który składa się zdolność wnikliwego wyczucia i odpowiedniego ustosunkowania się do ucznia. Powinien wszystkich uczniów traktować jednakowo, wyróżniać się znajomością ludzi, darem obserwacji oraz posiadać zdolność wczuwania się. Odznaczać się optymizmem, konsekwencją, pewnością siebie, spokojem i odwagą w działaniu, zwłaszcza w sytuacjach trudnych, głęboką wiarą w siebie, we własne zdolności, w prawdziwość swoich przekonań.

Wpływ wychowawcy na wychowan-

Ks. dr Marcei Cogiel jest dyrektorem Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej w Katowicach oraz wykładowcą katechetyki WSD OFM w Katowicach

¹⁴ St. Borowczyk, *Wychowanie w szkole*, w: *Wychowanie – potrzeba dziecka – zadanie domu i szkoły*, red. E. Ozimek, Poznań 1999, s. 20-23.

¹⁵ J. Mastalski, *Jak dobrze wychowywać dziecko?*, Kraków 2009, s. 71.

¹⁶ Tamże, s. 67.

¹⁷ Por. C. Mina, *Kształtowanie osobowości*, Kraków 2003, s. 184-186.